

Ks. ZYGMUNT CZAJA

Erich Dauzenroth, *Janusz Korczak. Życie dla dzieci*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2005.

Dobrze się stało, że ukazała się kolejna książka, której autor próbuje przybliżyć sylwetkę Janusza Korczaka. W ten sposób można raz jeszcze zbliżyć się do tego niezwykłego pedagoga będącego, jak to podpowiada Teresa Semczuk jako tłumacz, „chyba po prostu dobrym, kochającym człowiekiem, *uczuciowcem*, jak sam o sobie powiedział, idealistą, entuzjastą, marzycielem, który od nikogo się nie odwracając i wszystkich - niezależnie od pochodzenia, politycznej opcji i wewnętrznych przekonań – obejmując pozbawioną patosu oraz obłądy miłością, szedł swoją własną, nierzadko naznaczoną cierpieniem, samotną drogą” (s. 8).

Teresa Semczuk nie tylko przetłumaczyła tekst autora, ale go ubogaciła uzupełnieniami i komentarzami w przypisach. Uzasadniła to w następujący sposób: „Autor – pomimo dążenia do obiektywizmu i dużego znawstwa problematyki korczakowskiej – posługuje się dla zobrazowania postaci Doktora nie tylko faktami, lecz także fikcją lub domniemaniami, nadając jednym i drugim praktycznie taką samą rangę” (s. 9).

Profesor Erich Dauzenroth jest pracownikiem naukowym Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Justusa Liebiga w Giessen (Niemcy). W 1977 r. założył przy Uniwersytecie wraz z Adolfem Hamplem Centralny Ośrodek Badań Korczakowskich. Książka jest jednym z owoców 35-letniej pracy autora. Dlatego warto po nią sięgnąć. Jak podkreśla Igor Newerly – bursista z Domu Sierot i Naszego Domu – Janusz Korczak to „dobry, mądry człowiek, któremu można zaufać” (s. 11).

Książka jest podzielona na cztery części. Erich Dauzenroth zaczyna od zmierzenia się z biografią Korczaka, jako jednego z pionierów współczesnego wychowania. Najpierw próbuje poszukać odpowiedzi na pytanie będące tytułem rozdziału „Kim jest ten człowiek?” Sporo już przeczytałem na temat życia Dobrego Człowieka z Krochmalnej. Z radością zaświadczam, że lektura tej części pozwoliła mi na zdobycie kolejnych informacji znajdujących się w podrozdziałach zatytułowanych: „Pochodzenie i dzieciństwo”, „Dorastający student medycyny”, „Lekarz i literat”, „Z myślą o sierotach”, „W nurcie pedagogicznych przemian”, „Problemy materialne”, „*Jak kochać dziecko – dzieło lat wojny*”, „Nasz Dom – pedagogiczny eksperyment”, „Pedagogiczne credo Korczaka”, „Troska o wychowanków”, „Stefania Wilczyńska”, „Sytuacja historyczna”, „Przyjaciel dzieci w stuleciu dziecka”, „Początki antysemityzmu” Już same wyżej wymienione tytuły pokazują bogactwo postaci Ojca cudzych dzieci. Dzięki tej części zyskałem nowe spojrzenie na życie tego Adwokata dzieci.

Erich Dauzenroth działalność Korczaka stawia na równi z pedagogią Jana Henryka Pestalozziego. Czyni to w książce kilkakrotnie. Dlatego można Korczaka nazywać „polskim Pestalozzim” albo „Pestalozzim z Warszawy” To ostatnie określenie odzwierciedla silny patriotyzm lokalny. Podkreśla to Erich Dauzenroth a także Teresa Semenczuk w przypisie 28 posiłkując się pięknym fragmentem ze „Spowiedzi motyla”: „Kocham cię, Wisło szara, [także wtedy, gdy] zamierasz, aby znów z pierwszym tchnieniem wiosny zbudzić się i szeptać prastare historie (...) Wisło szara nie zamieniłbym cię na dumną Tamizę ani zawrotną Niagarę, ani tajemniczą Zambezi, ani magiczny Ganges! Tamte może stokroć piękniejsze, mówiłyby do mnie językiem, którego nie rozumiem”

Erich Dauzenroth ukazuje też książkę Lekarza Serc i Umysłów o tym, jak kochać dziecko, za jedno z najważniejszych dzieł. Przez to raz jeszcze zdecydowałem się na lekturę tej pozycji, by wpisać w swoje serce jedną ze wskazówek Nauczyciela z powołania i zamiłowania: „Bądź sobą, szukaj własnej drogi, poznaj siebie”

W drugiej części zatytułowanej „U bram piekła: Korczak i jego dzieci” Erich Dauzenroth ukazuje działalność Nauczyciela i Męczennika w latach 1940-1942. Obecność wychowawcza Pedagoga realisty i marzyciela przedstawiona została w jakże przejmujących odcinkach: „Kamienny świat getta”, „Troska o dzieci”, „Bramy piekła”, „W drodze na Umschlagplatz”, „Świadectwa ludzkiej wielkości”, „Koniec spowity w milczenie”, „Próba rekonstrukcji” Po przeczytaniu tej części Nauczyciel z Warszawy i Trebinki jawi się jako ten z wychowawców, który w sprawie dziecka poświęca się do końca, aż po oddanie swego życia. Tak uczyniła również Stefania Wilczyńska, współpracownica Korczaka.

„Dziecko – wielka niewiadoma” - taki tytuł nosi trzecia część książki, w której autor skupia się na ukazaniu trzech cech korczakowskiej pedagogii. Są nimi: niestrudzona obserwacja, ostrożna diagnoza i pozbawiona iluzji terapia. Wiedza znajdująca się na stronach 84-103 pozwala dzisiejszemu wychowawcy na usprawnienie siebie w powołaniu nauczycielskim. Tę część Erich Dauzenroth kończy modlitwą wychowawcy, którą Korczak ułożył w kwietniu 1920 roku. Ten tekst jest mostem przeprowadzającym czytelnika do ostatniej części zatytułowanej „Co w zamian?”, a poświęconej religijności Korczaka. Święty bez aureoli takie skreślił słowa: „Nie niosę Ci modłów długich, o Boże. Nie ślę westchnień licznych... Nie biję niskich pokłonów, nie składam ofiary bogatej ku czci twej i chwale (...) Wyprostowany żądam, bo już nie dla siebie. Daj dzieciom dobrą wolę, daj wysiłkom ich pomoc, ich trudom błogosławieństwo. Nie najłatwiejszą prowadź ich drogą, ale najpiękniejszą. A jako prośby mej zadatek przyjmij jedyny mój klejnot: smutek. Smutek i pracę!” W trzeciej części, stanowiącej korpus książki, Erich Dauzenroth zmierza się z trudnym tematem dotyczącym religijności Korczaka. „Święty” Janusz z Trebinki „stał poza oficjalnymi wyznaniem, chociaż tak często

mówił o Bogu i wracał do Biblii” – co podkreślił ks. Jan Twardowski w homilii podczas mszy świętej 29 października 1971 roku (s. 104). Autor odważnie poszukuje odpowiedzi w podrozdziałach zatytułowanych: „Blisko Boga”, „Korzenie religijności”, „Poszukująca Boga franciszkańska dusza”, „Religijne wychowanie”, „Bajka o poszukiwaniu Boga”, „Żydowska nostalgia” Wielkość Korczaka wynika nie tyle z jego męczeńskiej śmierci, co z odważnego zmiernia się z trudami życia oraz wierności sprawie dziecka przez całe życie. Korczak swoją miłością bliźniego inspiruje także artystów z całego świata. O nich pisze Erich Dauzenroth na stronach 106-107 Ciekawe jest to, że „ich twórczość poświęcona pamięci Starego Doktora z Krochmalnej zbliżona jest w swoim charakterze do sztuki sakralnej” (s. 106). Korczak kładł nacisk na religijny wymiar wychowania, co prowadziło do sporów z Marią Falską, odpowiedzialną za „Nasz Dom” Gdy Maria Falska sprzeciwiła się codziennej wspólnej modlitwie Korczak zadał pytanie: „A co pani da dzieciom w zamian za to?” (s. 119). Mając na uwadze swoich wychowanków powtórzyć pragnę za Korczakiem: „Dajemy wam jedno, tęsknotę za lepszym życiem, którego nie ma, a które kiedyś będzie, za życiem prawdy i sprawiedliwości. Może ta tęsknota doprowadzi was do Boga, Ojczyzny i Miłości” (s. 112). Treść trzeciej części książki stała się dla mnie inspiracją do budowania jeszcze żywszych więzi z Bogiem i z ludźmi.

Cennym uzupełnieniem są: najważniejsze daty z biografii Janusza Korczaka (s. 140-144); literatura wydania polskiego (s. 145-149) a także 23 zdjęcia na końcu książki, pochodzące z Archiwum Prywatnego Ericha Dauzenrotha.

Dzięki lekturze tej książki zrozumiałem, że warto każdego dnia stawać się pedagogiem. Kiedy natomiast przyjdzie chwila smutku czy zmęczenia, to dobrze jest dla wzmocnienia swoich wysiłków sięgnąć po tę książkę i przeczytać jej fragment, by zyskać nutkę optymizmu.